

Recenzje i sprawozdania

MORALNOŚĆ I WOJNA

Mieczysław Michalik, *Moralność i wojna*, MON, Warszawa 1972, ss. 384.

Mieczysław Michalik jest autorem licznych prac poświęconych etyce zarówno teoretycznej, jak i stosowanej. Na szczególną uwagę zasługują następujące książki Michalika: *Obrachunki filozoficzne Karola Marksa w „Ideologii niemieckiej”* oraz *Armia, zawód, moralność. Problemy etyki zawodu wojskowego*. Do książek tych doszła ostatnio nowa, jak najbardziej godna polecenia, której przedmiotem jest etyczna problematyka wojny.

Nowa książka Michalika składa się z trzech części zawierających 13 rozdziałów. Część pierwsza, przede wszystkim metodologiczna, nosi tytuł „Wojna jako przedmiot oceny moralnej”. Druga część, „Klasyfikacja poglądów etycznych w kwestii wojny”, jest największą partią książki (ok. 200 stron druku), największą dlatego, że wbrew swej nazwie jest to w istocie rzeczy dociekliwy a krytyczny przegląd historycznych i współczesnych poglądów etycznych dotyczących wojny. Wreszcie część trzecia, „Zarys stanowiska etyki marksistowskiej w kwestii wojny”, w dużej mierze zajmuje się problemami normatywnymi. Oczywiście, te trzy płaszczyzny rozważań: metodologiczna, analityczno-krytyczna i normatywna tylko z grubsza odpowiadają trzem kolejnym częściom pracy. Raczej nadają im swoisty ton; w rzeczywistości analizy metodologiczne, interpretacyjne, krytyczne i normatywne przeplatają się w książce Michalika wzajemnie i można je odnaleźć w każdej z wymienionych części i w większości rozdziałów.

Moralność i wojna jest książką nader erudycyjną. A należy mieć na uwadze, że — jak słusznie zaznacza autor — literatura poświęcona roztrząsanej przezeń problematyce jest nie do ogarnięcia przez jednostkę i zmusza badacza do drastycznej selekcji materiału. Niemniej jednak Michalik daleko wyszedł poza przyjęte na ogół granice i opanował takie mnóstwo materiału, iż trzeba mieć nie lada kompetencje, by podjąć z nim dyskusję w kwestiach szczegółowych. Wystarczy nadmienić, że wykaz wyzyskanej przez autora literatury obejmuje 26 stron druku nonparem. Autor w bibliografii przestudiowanych przez siebie prac, dotyczących zajmującego go tematu, oprócz literatury obcojęzycznej (w pięciu językach) szeroko uwzględnia literaturę polską, przy czym nie zadowala się tylko nowszymi polskimi pra-

cami, lecz cofa się daleko w przeszłość. Wykorzystane przez Michalika prace dotyczą militarnych, antropologicznych, socjologicznych, psychologicznych i politycznych aspektów wojny i pokoju. Szeroko prezentowana jest również literatura marksistowska, z szczególną troską i dociekliwością wyłuszczone i zinterpretowane są — czasami w nowy sposób — poglądy Marksa, Engelsa i Lenina. Przedmiotem analizy autora są także dokumenty oficjalne, takie jak materiały zjazdów partii komunistycznych i robotniczych, Organizacji Narodów Zjednoczonych, encykliki papieskie itp.

W tej sytuacji nie zamierzam wdawać się w dyskusję nad szczegółowymi tezami książki Michalika. Brak mi po prostu odpowiednich po temu kompetencji. Z podstawowymi tezami książki zgadzam się i za swe zadanie obieram sobie wyliczenie powodów, dla których uważam książkę Michalika za rzecz w pełni godną polecenia. Już mowa była o erudycji autora: pozwala ona czytelnikowi zapoznać się z całą panoramą stanowisk w sprawie wojny i pokoju, zdać sobie sprawę z najistotniejszych kwestii i oprzeć swe przemyślenia w tej materii (a któż ich uniknie?) na bardziej solidnych niż przed przeczytaniem tej książki podstawach. Przemyśleniom tym zaś sprzyja szereg nader interesujących analiz, od analizy pojęcia prawa w doktrynach pacyfistycznych po analizę stosunku zachodzącego między pojęciem wojny a pojęciem pokoju (autor dowodzi asymetrii tego stosunku, brak wojny nie jest jeszcze stanem pokoju). Czytelnik niemało skorzysta również z rozważań metodologicznych autora. Odsłaniają one strukturę refleksji etycznej, jej swoistość, a zarazem ukazują ścisły związek tej refleksji z wiedzą teoretyczną i z praktycznymi decyzjami. A rozważania metodologiczne Michalika nie przebiegają tylko na szczeblu abstrakcji. Autor prowadzi je w związku z analizą konkretnych zjawisk świata współczesnego, dzięki czemu głębiej wnika w badane przez siebie fenomeny; z drugiej zaś strony kontakt z praktyką wzbogaca i podnosi wartość jego rozrządzeń metodologicznych.

Najważniejszym chyba osiągnięciem omawianej książki jest właśnie jej kontakt z praktyką, to, że — jak w swoim czasie książka Henryka Jankowskiego *Prawo i moralność* — schodzi z pola czysto teoretycznych dociekań etyki i zbrojna w jej osiągnięcia wkracza w sferę praktycznej problematyki etyki. I to jakiej problematyki! Wszak nie bez kozery problem wojny i pokoju uważa się dziś za problem numer jeden współczesności; problem, od którego rozwiązania zależy przyszłość ludzkości.

Książka Michalika pisana jest ze zdecydowanie marksistowskich pozycji. Marksistowskie są założenia stosowanej przezeń metodologii, z marksistowskiego punktu widzenia autor usiłuje dokonać oceny różnorodnych stanowisk w sprawie wojny i pokoju. Nie jest zaś to sprawa łatwa, zwłaszcza w odniesieniu do stanowisk współczesnych, uwzględniających nowe elementy wprowadzone przez rewolucję naukowo-techniczną, elementy, których nie mogli brać pod uwagę klasycy marksizmu. Autor, analizując przeto stanowiska współczesne, musi zdobyć się na dużą samodzielność, odwoływać się nie do litery, lecz do ducha marksizmu. Jakoż widać, jak w trakcie krytycznej oceny tych czy innych stanowisk współczesnych kształtuje się jego własny pogląd na wyłuszczone zagadnienia, jak dochodzi on do sformułowania, nie przeczekającej nowych sytuacji, propozycji marksistowskiego podejścia do problemów wojny i pokoju.

Autor nie mógł uniknąć tzw. problemów drażliwych, musiał zdobyć się na próbę odróżnienia, w duchu twórczego marksizmu, prawd słusznych ongiś, w innych okolicznościach, od prawd nowych, słusznych dziś ze względu na zgoła odmienne okoliczności. Jedną z takich „drażliwych kwestii” jest rozpatrzone przez autora

problem, czy podział na wojny sprawiedliwe i niesprawiedliwe i związane z nim kryteria są stosowalne do wojny nuklearnej, oraz jak odnieść się dziś do słynnej tezy Clausewitza głoszącej, iż wojna to dalszy ciąg polityki. Interesujące są również rozważania autora dotyczące różnych kwestii dyskutowanych w związku ze współczesną problematyką wojny i pokoju. Tak np. autor umie wyzyskać swoje analizy, ukazujące niesłuszność mieszania marksistowskiego determinizmu z niemarksistowskim fatalizmem, do zdyskredytowania pokutującego jeszcze wśród „marksistów” poglądu, iż wojny są nieuchronne; umie także dowieść bzdurności oskarżeń o „zdradę marksizmu” rzucanych pod adresem tych marksistów, którzy przeczą konieczności wybuchu wojny. Autor też przekonująco ukazuje te elementy nowoczesnego ruchu pacyfistycznego, które nie pozwalają na jego lekceważenie i każą odróżniać różne klasowo i pod względem wydzwiku społecznego odmiany tego pacyfizmu. W ogóle wywody autora zawsze mają na uwadze realia współczesne, oceny jego są konkretne, a nie ahisteryczne, strzeże się on także przed przedstawianiem spraw otwartych jako spraw już zamkniętych, przesądzonych teoretycznie i praktycznie.

Problematyka wojny i pokoju jest przedmiotem nad wyraz obfitej literatury. Bardzo trudno powiedzieć tu coś nowego. A jednak praca Michalika to czyni, i to z dwóch względów. Po pierwsze, w tej obfitej literaturze nader mało jest monografii poświęconych właśnie i tylko etycznej stronie problematyki wojny i pokoju. Po drugie, takiej monografii, o ile mi wiadomo, w literaturze marksistowskiej w ogóle nie posiadamy. Książka Michalika przeto wypełnia dotkliwą lukę w literaturze marksistowskiej, w szczególności etycznej. Wśród zaś nielicznych monografii poświęconych rozpatrywanej przez Michalika etycznej stronie problematyki wojny i pokoju monografia Michalika odznacza się utrzymanym na wysokim poziomie marksistowskim podejściem do badanego tematu.

Marek Fritzhand

NA STYKU ETYKI I JURYSPRUDENCJI

Zygmunt Ziemiński, *Etyczne problemy prawoznawstwa*, Ossolineum, Wrocław—Warszawa—Kraków—Gdańsk, 1972, s. 231.

Od wielu lat teoretycy i praktycy prawa formułowali pod adresem reprezentantów innych dyscyplin, np. etyki, metodologii czy socjologii, postulaty podjęcia pewnych istotnych dla jurysprudencji problemów teoretycznych, które wszakże wykraczają poza tradycyjnie rozumianą naukę prawa. J. Topiński w swej pracy *Prawo bliżej życia* za niezbędny warunek poprawy sytuacji w prawoznawstwie, ulepszenia działalności legislacyjnej, a także udoskonalenia orzecznictwa uznał przyjęcie przez naszych prawników „racjonalistycznej postawy badacza nauk społecznych”¹. Rów-

¹ J. Topiński, *Prawo bliżej życia*, Warszawa 1964, s. 98.